

# Kondracki, Tadeusz

---

## "Rok 1939. Polsko-brytyjska polityka morską", Teresa Skinder-Suchcitz, Warszawa-Londyn 1997 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 30/1, 188-191

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kach wzajemnych dominowały sprawy sporne, w prasie przeważały negatywne oceny. Już jednak od 1921 r. zmiana postawy dyplomacji CSR wobec Polski jest wyraźna. Również ton czeskiej prasy wobec polityki zagranicznej Polski stał się łagodniejszy. Od 1922 r. ataki prasowe wobec Polski były dość rzadkie (pomijamy tu głosy prasy komunistycznej i komunistycznej) i tak w zasadzie pozostało do 1934 r. Cytowane niekiedy przez Autorkę fragmenty „negatywnych” prasowych ocen polityki polskiej nie są przekonujące, gdyż określenia: „Polska między Niemcami a Rosją”, „Polska skłócona z sąsiadami”, „Polska zagrożona rewizjonizmem (korytarz)” nie zawsze można za takie uznać. Podkreślają one trudną sytuację Polski na arenie międzynarodowej, ale czy była to w rzeczywistości sytuacja inna? Interesujące byłoby zbadanie, w jakim momencie można obserwować nasilenie tego typu wypowiedzi prasowych. Zapewne część z nich stanowiła komentarz do ewolucji stosunków Polski z Niemcami i Związkiem Sowieckim, część zaś pojawiała się w prasie czeskiej wówczas, gdy o zbliżenie polsko-czechosłowackie apelował Paryż.

Tak więc przyjęta przez Autorkę konstrukcja pracy nie daje czytelnikowi możliwości wyrobienia sobie poglądu o ewolucji czeskiej opinii w sprawach polskich. Odnotować można pewną liczbę negatywnych wypowiedzi o Polsce i Polakach, także pozytywnych, również nieokreślonych i właściwie nic z tego nie wynika. W rzeczywistości stosunek opinii publicznej do Polaków mocniej kształtowały stereotypy. O zarzucanej wielokrotnie Polakom „szlacheckości”, „arystokratyzmie”, „romantycznych uniesieniach” itd. pisał już w połowie XIX w. Palacky. Opinię czeską wobec państwa polskiego mocniej kształtował rozwój stosunków między obu państwami, a rola prasy była tu znaczna, co Autorka trafnie podkreśla.

W sumie Autorka zgromadziła wiele wartościowego materiału, którego jednak nie wykorzystała w pełni. Dodatkową słabością pracy jest przyjęta konstrukcja. Ważna jest część pracy poświęcona polsko-czechosłowackim stosunkom kulturalnym i naukowym, zgromadzony materiał pokazny, a komentarz wszechstronny. Bardzo interesujący jest zbiór dowcipów i anegdot o Polakach. Imponują zebrane materiały prasowe dotyczące konfliktu o Śląsk Cieszyński, co stanowi cenne uzupełnienie prac analizujących polityczną stronę zagadnienia. Mimo sformułowanych zastrzeżeń lektura książki jest godna polecenia.

**Andrzej Essen**  
**Kraków**

Teresa Skinder-Suchcitz, *Rok 1939. Polsko-brytyjska polityka morska*, Warszawa-Londyn 1997, Oficyna Wydawnicza „Adiutor”, ss. 288

W historiografii dotyczącej dziejów Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918-1946 brak było szerszych ujęć fundamentalnego zagadnienia polsko-brytyjskich stosunków morskich. Tym większe znaczenie ma wydana ostatnio praca mieszkającej w Londynie Teresy Skinder-Suchcitz. Jest ona autorką kilku cennych pozycji ujmujących źródłowo zagadnienia dotyczące historii naszej floty i jej związków z Royal Navy<sup>1</sup>. Obecna książka stanowi najpełniejszy wyraz tych zainteresowań naukowych. Temat jest od strony badawczej wyjątkowo doniosły, gdyż to właśnie Królewska Marynarka Wielkiej Brytanii była w latach 1939-1945

<sup>1</sup> Spod pióra T Skinder-Suchcitz wyszły cenne, źródłowe artykuły: *Brytyjska Misja Morska w Polsce 1919-1921 na tle dokumentów brytyjskich*, „Mars”, t. 4, Londyn-Warszawa 1997; *Projekt przerobienia ms „Piłsudski” na krążownik pomocniczy*, „Teki Historyczne”, t. 21, Londyn 1994-1995; *Próby uwolnienia okrętów podwodnych z internowania w Szwecji 1939-1940*, „Zeszyty Historyczne”, z. 115, Paryż 1996.

głównym sojusznikiem polskiej floty. Nasze okręty działały korzystając z jej baz i pod operacyjnym dowództwem jej Admiralicji. Dlatego też analiza stanu wzajemnych zależności pomiędzy marynarkami wojennymi Polski i Wielkiej Brytanii — zależności tworzących się niemal od zarania II Rzeczypospolitej — jest istotnym wkładem Autorki w poznanie mniej dotychczas znanych wycinków naszej wojennomorskiej przeszłości.

Autorka spogląda na interesujące ją zagadnienie z trzech perspektyw. Pierwszą są rozmowy polsko-brytyjskie toczone na najwyższym szczeblu politycznym; drugą tworzą działania realizowane na szczeblu dowództw marynarek, tj. polskiego Kierownictwa Marynarki Wojennej i brytyjskiej Admiralicji. Autorka nie stroni od prezentowania także trzeciej płaszczyzny wzajemnych odniesień, jaką tworzyły kontakty na najniższym szczeblu, czy to w okresie działania w Polsce brytyjskiej Misji Morskiej (1919-1921), w okresie budowy w stoczni White'a w Cowes dwóch niszczycieli dla Polskiej Marynarki Wojennej (połowa lat trzydziestych), czy wreszcie w szczególnie ważnym okresie początkowej fazy II wojny światowej, po przybyciu do Wielkiej Brytanii polskich okrętów wojennych.

Szczególnie cennym aspektem pracy Teresy Skinder-Suchcitz jest wykorzystanie w pracy zasobów archiwalnych w dużej części niedostępnych (lub trudno dostępnych) dla historyka z Polski. Autorka szeroko korzystała z materiałów archiwalnych przechowywanych w placówkach londyńskich — w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Generała Sikorskiego, z Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego, ale także z zasobów placówek brytyjskich: Public Record Office (akta Admiralicji, akta Prezydium Rady Ministrów i MSZ), Guidhall Library, Greenwich Maritime Museum Library i Imperial War Museum Library. Uzupełnieniem kwerendy w placówkach publicznych były materiały archiwalne znajdujące się w rękach prywatnych — adm. Davida Dunbar-Nasmith'a i Elizabeth Turnbull. Na tym tle ubożej rysuje się wykorzystanie materiałów przechowywanych w Polsce (materiały ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni). Na pewno istotnym — acz nie decydującym o kształcie pracy — uzupełnieniem kwerendy byłyby akta Kierownictwa Marynarki Wojennej ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie-Rembertowie, które jednak były dla Autorki trudniej dostępne (akta ze zbiorów CAW były szeroko wykorzystywane przez wielu autorów krajowych, z których opracowań korzystała Autorka recenzowanej pozycji). W powyższym zestawieniu wykorzystanych źródeł kryje się podstawowy walor wysiłku badawczego Autorki, która w tej jednej pracy wprowadza do obiegu naukowego teksty (i analizy) kilkuset nieznanych wcześniej dokumentów, prezentujących zagadnienia wzajemnych kontaktów pomiędzy obu marynarkami ze szczególnie ważnej poznawczo perspektywy brytyjskiej.

Przykładem doniosłości pracy T. Skinder-Suchcitz są dokumenty ilustrujące podejście władz brytyjskich do polskich planów budowy od podstaw Polskiej Marynarki Wojennej w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości. Niechętnie polskim aspiracjom morskim stanowisko brytyjskiego rządu (szeroko przedstawione w pracy), było jedną z ważniejszych przyczyn rozbudowy Polskiej Marynarki Wojennej z pomocą Francji (znajdującej się od 1921 r. w stanie sojuszu polityczno-wojskowego z Polską). Autorka krok za krokiem analizuje zmianę podejścia strony brytyjskiej do kwestii współpracy wojskowej z Polską, widoczną zwłaszcza w odniesieniu do kwestii morskich (m.in. w odniesieniu do budowy w stoczni brytyjskiej w Cowes okrętów dla polskiej floty). Prawdziwym przełomem we wzajemnych kontaktach morskich okazał się rok 1939, a zwłaszcza okres po załamaniu się polityki appeasementu. Autorka słusznie zwraca uwagę na rolę ministra J. Becka jako jednego z promotorów nawiązania szerszych kontaktów polsko-brytyjskich w dziedzinie morskiej. Kulminacją tego kursu politycznego była decyzja o wysłaniu do Wielkiej Brytanii jeszcze przed wybuchem

wojny trzonu Polskiej Marynarki Wojennej — trzech niszczycieli („Błyskawica”, „Grom” i „Burza”), która to decyzja — choć ówczesnie i po wojnie często krytykowana — okazała się dla losów polskiej floty (i sprawy polskiej) niezwykle ważna. Pozwalała bowiem na nieprzerwane działanie polskich okrętów z baz sojuszniczej Wielkiej Brytanii, nawet w okresie, gdy po kampanii wrześniowej polski wysiłek zbrojny na lądzie i w powietrzu czasowo ustał. Dzięki quasi-politycznej decyzji o wysłaniu okrętów do Wielkiej Brytanii, „po zajęciu całego terytorium Polski przez nieprzyjaciela Polska jako państwo istniejące «de iure» nie przestała również egzystować «de facto» tylko dzięki istnieniu polskich okrętów wojennych, nie ulegających jurysdykcji żadnego innego państwa, ale jako część terytorium Polski” — z meldunku kontradmirała J. Swirskiego do gen. Sikorskiego z 7 października 1939 r.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta. Autorka podzieliła tekst na 9 rozdziałów ujmujących wzajemne kontakty w dziedzinie morskiej chronologicznie. Najkrócej — co nie dziwi — przedstawiła okres 1918-1938 (gdzie stosunki te cechowała dorywczość i niska ranga polityczna); szeroko — stanowiące właściwy temat pracy wydarzenia 1939 r. (7 rozdziałów). Szczególnie miejsce w pracy zajmuje rozdział 2 — *Marynarka Jego Królewskiej Mości na tle wydarzeń 1919-1939*, ukazujący potencjał i problemy związane z rozbudową Royal Navy — przyszłego sojusznika polskiej floty.

Ciekawym zagadnieniem zasygnalizowanym w pracy (rozdział 4) jest dyskutowany podczas rozmów polityczno-wojskowych wątek oczekiwanego przez stronę polską działania Royal Navy na Bałtyku. Uzupełnieniem tego zagadnienia jest podrozdział dotyczący nie zrealizowanej inicjatywy Winstona Churchilla — forsowania cieśnin duńskich i działań ofensywnych na Bałtyku (plan „Catherine”). Kulminacją stosunków polsko-brytyjskich w dziedzinie wojenno-morskiej było — począwszy od 6 września 1939 r. — współdziałanie okrętów obu państw w działaniach bojowych (rozdział 9). Ciekawym zagadnieniem wiążącym się z tematem pracy są problemy adaptacji Polskiej Marynarki Wojennej do warunków brytyjskich, szczególnie ważne w pierwszym okresie wspólnych działań (np. kwestia przydzielania na polskie okręty brytyjskich zespołów łącznikowych, czy choćby nauki języka angielskiego i poznawania miejscowych zwyczajów przez polskich oficerów i marynarzy). Sprawy te — poruszone przez Autorkę — na pewno zasługują na oddzielną, szerszą publikację.

Pracę T. Skinder-Suchcitz uzupełniają aneksy, zawierające m.in. teksty polski i angielski polsko-brytyjskiej umowy morskiej z 18 listopada 1939 r., strukturę Admiralicji Brytyjskiej, a także tablicę porównawczą stopni wojskowych obu flot — polskiej i brytyjskiej. Treść książki uzupełniają ciekawe mapy ilustrujące m.in. działania Polskiej Marynarki Wojennej z baz brytyjskich, a także ciekawe zdjęcia fotograficzne ze zbiorów placówek londyńskich: Instytutu Polskiego i Muzeum im. Generała Sikorskiego, Stowarzyszenia Marynarki Wojennej oraz Imperial War Museum (częściowo publikowane w Polsce po raz pierwszy).

Książkę wyróżnia efektowna szata graficzna. Pewnym uciążliwym mankamentem są dokuczliwe usterki powstałe na etapie druku, które obciążają wydawnictwo. Mimo to błędy te nie są w stanie przysłonić wielkiej doniosłości pracy, która pierwsza spośród książek dotyczących historii Polskiej Marynarki Wojennej w tak wielkim stopniu bazowała na materiałach brytyjskich — podstawowych dla odtworzenia wielu fundamentalnych zagadnień dotyczących wzajemnych kontaktów. Książka T. Skinder-Suchcitz wyznacza tym samym nowy, wielce obiecujący kierunek pracy historykom polskim, badającym dzieje Polski na morzu. Archiwalia brytyjskie — do chwili obecnej bardzo rzadko wykorzystywane przez badaczy dziejów Polskiej

Marynarki Wojennej<sup>2</sup> — dzięki recenzowanej pozycji weszły do obiegu naukowego w Polsce. Historiografia dotycząca dziejów Polskiej Marynarki Wojennej otrzymała ważny impuls do rozszerzenia szczegółowych badań archiwalnych, opierających się na zasobach placówek brytyjskich; badań, które są w stanie w niedługim czasie dopisać do dziejów Polskiej Marynarki Wojennej nieznaną, a ważne karty<sup>3</sup>.

**Tadeusz Kondracki**  
Warszawa

Magdalena Hułas, *Goście czy intruzi? Rząd polski na uchodźstwie wrzesień 1939 — lipiec 1943*, Warszawa 1996, ss. 334

Działalność polskich władz na obczyźnie podczas II wojny światowej ma stosunkowo bogatą literaturę. Wiemy już sporo o koncepcjach politycznych, zabiegach dyplomatycznych oraz o przedsięwzięciach natury militarnej. Rozpoznane zostały również trudności, na które natrafiała polityka zagraniczna rządu na emigracji. Natomiast polem niemal nieznaną były ograniczenia wynikające z samego faktu przebywania poza krajem. Sprowadzić je można, między innymi, do szeregu barier stawianych władzom polskim przez gospodarzy; od września 1939 r. do czerwca 1940 r. przez Paryż, a po klęsce Francji przez rząd brytyjski.

Materia związków zachodzących pomiędzy gospodarzami a przebywającymi na obczyźnie władzami, bądź przedstawicielstwami innych państw, jest z reguły delikatna i wobec tego niełatwa do badania. Relacje te są przeważnie trudno uchwytnie, rozgrywają się bowiem nie tylko na płaszczyźnie oficjalnej. Gospodarze dysponują z reguły możliwościami zastosowania całej gamy środków w celu zapewnienia sobie wpływu na pożądaną przez siebie bieg spraw. Ich dodatkowym atutem, z czego dobrze zdają sobie sprawę, jest brak u gości poważnych (tj. efektywnych) instrumentów obronnych; sprowadzają się one zazwyczaj do środków natury formalnej (dymisja, protesty, apele).

Stosunki pomiędzy władzami polskimi na obczyźnie a rządami Francji i Wielkiej Brytanii były na pierwszy rzut oka klarowne. Na ich rzecz działał fakt wspólnej walki przeciw temu samemu wrogowi oraz podobne, choć od początku nieidentyczne, myślenie o podstawowych celach wojny. Mogłoby się zatem wydawać, że rząd Polski, znajdując na obczyźnie gościnę i pomoc, nie napotka poważnych przeszkód i ograniczeń w prowadzeniu polityki identyfikowanej z polską racją stanu. Rzeczywistość okazała się jednak różna od nadziei opartych na takich przesłankach.

Książka Magdaleny Hułas stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o charakter i zakres ograniczeń stawianych przez gospodarzy polskiemu rządowi na emigracji od jesieni 1939 do lipca 1943 r., a więc w czasie, kiedy jego pracami kierował gen. Sikorski. Jest pierwszą pracą w tak wnikliwy sposób rozpatrującą trudności władz działających na obczyźnie, wynikające ze statusu gościa, a zarazem efekty polityki gospodarzy dbających o utrzymanie kontroli nad działaniami rządu polskiego.

<sup>2</sup> Pierwszy na szerszą skalę wykorzystał akta brytyjskie dotyczące dziejów Polskiej Marynarki Wojennej Stanisław M. Piaskowski (S. M. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918-1946*, 1.1-3, Albany 1983-1990).

<sup>3</sup> Archiwalia brytyjskie dostarczają nowych, cennych informacji na każdy niemal temat związany z działaniami Polskiej Marynarki Wojennej. Piszący te słowa przekonał się o tym podczas — krótkiej z konieczności — kwerendy archiwalnej w zbiorach londyńskiego Public Record Office, w związku z przygotowaniem monografii niszczyciela ORP „Orkan” (T Kondracki, *Niszczyciel ORP „Orkan” 1942-1943*, Warszawa 1994).